

P R O T O K Ó Ł N R 3 / 24
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej
w dniu 18 czerwca 2024 roku.

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik**, Dyrektor Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Zawierciu – **Sławomir Janicki**, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Zawierciu – **Bożena Gwizdek**, Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu – **Piotr Niepiekło**, Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz**, Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu **Gabriela Bogdał**, Kierownik Działu Kontraktowania, Rozliczeń i Statystyki Medycznej – **Anna Urbańska** i inni zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
2. Omówienie i zaopiniowanie raportu o stanie powiatu za 2023 rok w zakresie należącym do właściwości Komisji.
3. Omówienie funkcjonowania POZ Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu ze szczególnym uwzględnieniem obsady kadrowej.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu z dnia 27 czerwca 2024 roku w zakresie należącym do właściwości Komisji.
5. Opracowanie planu pracy Komisji do końca 2024 roku.
6. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył **Przewodniczący Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Zbigniew Rok**. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę członków Komisji do podejmowania prawomocnych uchwał i wniosków. Powitał wszystkich biorących udział w posiedzeniu, dziękując im za przybycie.

Ad.1.)

Wobec braku uwag ze strony radnych protokoły **Nr 1 / 24** z dnia 23 maja 2024 roku i **Nr 2/24** z dnia 28 maja 2024 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania **zostały przyjęte jednogłośnie, czyli przy 5 głosach. „za”**.

Ad.2.)

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny – **Bożena Gwizdek** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W marcu i w kwietniu składaliśmy sprawozdania zarówno do Zarządu Powiatu jak również do Biura Rady Powiatu w zakresie działalności statutowej czy realizacji tych uchwał, które należą do naszej kompetencji. Jeżeli chodzi o PCPR macie państwo szczegółowe dane, natomiast dotyczyły one działalności w zakresie „Programu Działania na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia na lata 2021-2026” bo to jest ten obszar, którym się zajmujemy, czyli w zakresie rehabilitacji społecznej i rehabilitacji zawodowej. Jako organizator pieczy zastępczej na terenie powiatu zawierciańskiego składamy sprawozdanie w zakresie realizacji „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej” na terenie powiatu zawierciańskiego, mamy program, który był i program nowy, który przyjęliśmy w tym roku, w tym zakresie składaliśmy, również te szczegółowe dane. Składaliśmy dane z zakresu orzekania o niepełnosprawności i w tym obszarze jak również z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie w świetle nowej ustawy, czyli tych wszystkich podprogramów, w których działamy, czyli program działania na rzecz wsparcia osób, które doświadczają przemocy w rodzinie i ochrony osób doświadczających przemocy i programu działań na rzecz osób stosujących przemoc, to są dwa podprogramy których dane zawiera raport. Wskazaliśmy również uchwały w których współuczestniczyliśmy, czyli realizacji strategii, programu ochrony zdrowia psychicznego i tu szczegółowe dane są podane w raporcie. To taka kwintesencja w jaki sposób ta realizacja przebiegała w każdym zakresie, co było przedmiotem w roku ubiegłym”.

Dyrektor Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Zawierciu – **Sławomir Janicki** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Centrum administracyjne obsługuje na terenie powiatu zawierciańskiego 5 placówek opiekuńczo – wychowawczych. W sprawozdaniu z działalności łącznie placówki mają 66 wychowanków, mamy takie placówki jak Tęcza, Pegaz, Na Jurze i Pełna Chata mają po 14 wychowanków, a Familia ze względu na to, że jest to mały budynek ma tylko 10 wychowanków. Najważniejszym zadaniem jest przede wszystkim zapewnić opiekę i wychowanie dla wszystkich wychowanków, myślę, że udało się to jak najbardziej spełnić. Jeśli chodzi o działania dodatkowe, to mieliśmy inwestycje prowadzoną przez powiat, a mianowicie przystosowanie budynku byłego schronisk młodzieżowego w Chruszczobrodzie do potrzeb placówki opiekuńczo-wychowawczej, inwestycja została zakończona w 2023 roku. Na temat moment w związku z naprawami pogwarancyjnymi cały czas placówka nie jest przeniesiona, cały czas trwają prace. W tej chwili jest już wymieniona podłoga na całym terenie tego nowego budynku, na taką podłogę, która spełnia te wymagania, które były tam w specyfikacjach, zostały zrobione nowe wylewki w piwnicy, ponieważ tam wychodziła wilgoć nie było izolacji, więc w tej chwili zostało to skute, są nowe wylewki, nowa izolacja przeciwwilgociowa, wykonawca tam bodajże do końca czerwca ma czas, żeby to usunąć po zalaniu. Teraz mamy czas jakby na dokończenie, żeby tam wylewka wyschła i położyć nowe płytki w momencie, kiedy to będzie zrobione, będzie można przystąpić do zgłoszenia placówki do Urzędu Wojewódzkiego. Jeśli otrzymamy zgodę będzie przeniesienie Placówki Opiekuńczo – Wychowawczej „Pegaz” na nowe miejsce, tam do tego nowego budynku. To właściwie były najważniejsze działania jakie były wykonywane w 2023 roku. Oprócz tego zapewnialiśmy bieżące funkcjonowanie placówek i wydaje mi się, że tutaj naprawę wszystko działało poprawnie”.

Zastępca Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zawierciu – **Piotr Niepiekło** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W sprawozdaniu przedstawiliśmy realizację dwóch programów, które realizuje Powiatowy Urząd Pracy, czyli jest to „Program Promocji Zatrudnienia i Aktywizacji Lokalnego Rynku Pracy”, który wynika z przepisów ustawy o promocji mianowicie o sytuacji na lokalnym rynku pracy, działania jakie podejmowaliśmy, wydatkowanie środków z Funduszu Pracy, środków unijnych i środków PFRON. Drugi program to „Program Wsparcia Osób Niepełnosprawnych na Lokalnym Rynku Pracy”, czyli w zakresie rehabilitacji zawodowej, co wynika z przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Trzecią rzeczą była uchwała, która została podjęta przez radnych powiatu w zeszłym roku, a mianowicie o podziale środków PFRON. Tak jak pani dyrektor wspominała my tymi środkami przyznanymi na powiat dzielimy się w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej w zeszłym roku dostaliśmy kwotę 200.000 zł i całkowicie ją wydatkowaliśmy na cztery zadania. Ponadto każdego roku pozyskujemy dodatkowe środki z obszaru G, w zeszłym roku ze względu na brak chętnych ze strony pracodawców, czy też ze strony bezrobotnych osób niepełnosprawnych tych środków nie wydatkowaliśmy i zwróciliśmy do PFRON”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych – **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wydział Zdrowia zajmował się w zeszłym roku przede wszystkim koordynacją Narodowego Programu Zdrowia Psychicznego jesteśmy na etapie zakończenia tego programu myślę, że w najbliższym czasie on wejdzie w życie. Jeżeli chodzi o powiat oprócz tego cały czas jesteśmy na etapie koordynowania i ewentualnie sprawdzania pracy pomocy stomatologicznej w placówkach w naszych szkołach. W tej chwili mamy zmianę jednego stomatologa, będziemy podpisywać porozumienie kolejne, ponieważ stomatolog zrezygnował prowadziliśmy rozmowy, mówię tu o I Liceum Ogólnokształcącym im. H. Malczewskiej, tam została złożona rezygnacja stomatologa dopracowujemy współpracę z kolejnym stomatologiem. Starliśmy się, żeby każda szkoła miała bliską możliwość korzystania z tych placówek, dlatego każda szkoła ma przydzieloną swoją placówkę stomatologiczną”.

Wobec braku pytań ze strony radnych w wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja **jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za”, zaopiniowała pozytywnie raport o stanie powiatu za 2023 rok** w zakresie należącym do właściwości Komisji.

Ad.3.)

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Panie dyrektorze na ostatniej komisji sam poruszyłem temat dotyczący funkcjonowania POZ Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu zastanawiam się czy nie widzi pan potrzeby zwiększenia obsady, zespołów lekarsko – pielęgniarskiej zarówno w dni powszednie jak i świąteczne”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Panie przewodniczący, państwo radni są ze mną dwie osoby jest pani doktor Gabriela Bogdał, która koordynuje nocną i świąteczną pomocą lekarską, jest również kierownikiem

Oddziału Dziecięcego i jest Anna Urbańska, która jest kierownikiem Działu Kontraktowania, Rozliczeń i Statystyki Medycznej i przygotowując się do dzisiejszej Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej przede wszystkim raz jeszcze przeanalizowaliśmy aktualny stan prawny rozporządzenia i zarządzenia Narodowego Funduszu Zdrowia, jak również rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia, które mówią o organizacji podstawowej opieki zdrowotnej w skład, której wchodzi nocna i świąteczna pomoc lekarska. Proszę panią kierownik, żeby pani przeczytała stan prawny, a potem oczywiście kwestie związane z ilością osób, z ilością przyjęć na nocnej i świątecznej odpowiadając na to pytanie”.

Kierownik Działu Kontraktowania, Rozliczeń i Statystyki Medycznej – **Anna Urbańska**
(treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ten zapis dotyczący personelu w celu zapewnienia dostępności do świadczeń nocnej i świątecznej opieki lekarskiej udzielanych w warunkach ambulatoryjnych w zakresie podstawowym lub uzupełnionym, świadczeniodawca dostosowuje liczbę personelu do bieżącego zapotrzebowania”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W przepisach nie ma informacji o tym jaki ma być minimalny skład zespołu nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, ustawodawca o tym nie napisał. Oczywiście musi to być zespół lekarsko – pielęgniarski tylko i wyłącznie taka informacja się znajduje, natomiast, aby odpowiedzieć w pełni na to pytanie przygotowaliśmy sobie również statystykę przyjęć. Prosiłbym panią doktor, aby pani przedstawiła informacje dotyczące przyjęć nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej, natomiast widzimy, że my jako świadczeniodawca, czyli szpital musimy zapewnić odpowiedni skład lekarsko pielęgniarski do aktualnych potrzeb”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał**
(treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jeżeli chodzi o poradnie ambulatoryjną możemy w ogóle pracę nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej podzielić na poradnie ambulatoryjną w miejscu udzielania świadczeń, czyli w szpitalu, poradnie ambulatoryjną w domu, teleporady i wizyty pielęgniarskie oraz wizyty pielęgniarskie w domu pacjenta. Jeżeli chodzi o same porady ambulatoryjne, które były udzielone od miesiąca stycznia do miesiąca kwietnia, to w miesiącu styczniu było tych porad 1342, w lutym 1213, w marcu 1370, a w kwietniu 1229. Mniej jest porad udzielanych w domu, bo w styczniu było ich 31, w lutym 10, w marcu 20, a w kwietniu 24. Teleporad jest więcej, bo ludzie też wolą korzystać z teleporad, jeżeli mieszkają w miejscach odległych od szpitala na przykład gmina Pilica, Ogrodzieniec czy Kroczyce, gdzie nie mogą bezpośrednio dojechać, a są to przede wszystkim osoby starsze. Jeżeli chodzi o wizyty pielęgniarskie to kształtują się od stycznia do kwietnia w następujących ilościach w styczniu było ich 633, w lutym 587, w marcu 746, a w kwietniu 781. Wizyty pielęgniarskie związane są głównie z iniekcjami, które są zlecone przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, a wykonywane są u nas w godzinach po 18:00, bądź w soboty i w niedzielę, jest ich bardzo dużo i nawet muszę powiedzieć, że nawet jeżeli są one wykonywane raz w ciągu dnia, raz na dobę, to ci pacjenci i tak się do nas po godz. 18:00 zgłaszają, bo poradnie nie chcą po prostu robić tych iniekcji. Wykonujemy też wizyty pielęgniarskie w domu, związane jest to z podaniem kroplówek, jak również cewnikowaniem pacjenta bądź zabezpieczamy inne schorzenia. Wizyt pielęgniarskich w domu było w styczniu 16, w lutym 19, w marcu 13, a w kwietniu było ich

14. Generalnie zabezpieczamy pacjentów z całego naszego powiatu i nie tylko. W sobotę i w niedzielę mamy również na dyżurze pediatrę, czego nie ma panie przewodniczący w żadnym powiecie. Powiem, że zgłaszają się do nas nawet pacjenci z sąsiednich powiatów, jak wiemy, jeżeli chodzi o nocną świąteczną opiekę nie ma rejonizacji, więc mogą się do nas zgłosić pacjenci z całej Polski i korzystają z naszych usług. Kolejki ustawiają się już o 17:30, żeby być przyjętym, ponieważ niektóre poradnie są niewydolne i nie przyjmują pacjentów na bieżąco, natomiast Narodowy Fundusz Zdrowia mówi nam, że każdy pacjent zwłaszcza dziecko powinno w podstawowej opiece zdrowotnej być przyjęte w dniu zgłoszenia się do lekarza, czego u nas w mieście i w powiecie niestety nie ma”. (**Piotr Zachariasiewicz** poprosił, aby pani doktor sprecyzowała czy mówiąc podstawowa opieka zdrowotna miała na myśli nocną i świąteczną opiekę, czy POZ). „POZ, mówię z własnego doświadczenia z pracy w POZ i w tej nocnej świątecznej opiece zdrowotnej jak to wygląda. Zabezpieczamy wszystkich, którzy się zgłoszą, natomiast ja sobie zadaję pytanie, lekarz w podstawowej opiece zdrowotnej przyjmuje pacjenta co 15 minut i powiedzmy w godzinach do południowych od 7:00 do godziny 15:00 wyznacza sobie, że jest to 15 pacjentów, a my od 18:00 musimy wszystkich przyjąć, którzy się zgłoszą i nie możemy się wzbraniać”. (**Piotr Zachariasiewicz** podkreślił, że wszyscy są przyjmowani i że do tej pory nie było żadnej odmowy). „Wszystkich przyjmujemy, nie ma skarg, zgłaszają się do nas pacjenci z Myszkowa, nawet z Dąbrowy Górniczej”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pani doktor trzeba dodać była jedna skarga w tym roku, ale powiedzmy jaka była to skarga. Przyjechali państwo z Myszkowa, ponieważ nie uzyskali tam pomocy z dwójką dzieci. Skarga była na to, że lekarz zbyt dokładnie przebadał dziecko, ponieważ zmienił wielokrotnie pozycje tego dziecka”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Była ona bezzasadna, lekarz ten badał objawy oponowo mózgowo dziecka, ponieważ gorączkowało dziecko było małe. Na co ojciec dziecka powiedział, że pani doktor rzucała głową dziecka w prawo i w lewo. Doktor jest lekarzem wie jak się bada objawy oponowe i jak to powinno wyglądać”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Natomiast rzeczywiście każdy pacjent, który przyjeżdża niezależnie od tego czy jest z powiatu zawierciańskiego czy przyjeżdżają z powiatu myszkowskiego czy z okolicznych powiatów uzyskuje taką pomoc. Aby dostosować ilość personelu do aktualnych potrzeb udzielanych świadczeń, zdecydowaliśmy się zwiększyć obsadę w sobotę i w niedzielę i jest wówczas dwójka lekarzy i trzy pielęgniarki i to zabezpiecza aktualne potrzeby pacjentów, którzy zgłaszają się na nocną i świąteczną pomoc lekarską”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Uważam, że u nas nocna i świąteczna pomoc lekarstwa bardzo dobrze funkcjonuje, bo sami wiemy, że pracujemy też w poradniach i wiemy, jak to wygląda, że ludzi jest bardzo dużo, a ludzie też przychodzą z byle czym, bo są osoby, które są faktycznie chore i muszą mieć udzieloną pomoc, natomiast są osoby przewrażliwione, które przychodzą na przykład z plamką na rękę”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Rozumiem, z tego co słyszałem zarówno pan dyrektor jak i pani doktor mówicie, że jest bardzo dużo pracy w tym POZ, ponadto przyjeżdżają pacjenci z ościennych powiatów. W takim razie moje pytanie brzmi po 18:00 jest lekarz dyżurny jakiejś specjalności”. (**Gabriela Bogdał** odpowiedziała, że różnie lekarz ogólny, lekarz pediatra). „Czyli albo jest pediatra, albo dla dorosłych. Wolałbym z dzieckiem, niemowlęciem iść do pediatry niż do lekarza internisty”. (**Gabriela Bogdał** zwróciła uwagę, że są konsultacje z oddziałami, jeżeli jest lekarz ogólny i ma problemy). „Dobrze, ale lekarz z oddziału ma dyżur na oddziale, a nie nocnej i świątecznej opiece lekarskiej”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale Narodowy Fundusz Zdrowia mówi, że jeżeli są problemy w nocnej i świątecznej opiece...” (**Zbigniew Rok** zauważył, że są problemy). „Nie, jeżeli lekarz, który jest na dyżurze potrzebuje pomocy”. (**Zbigniew Rok** dopytał, czy nie ma lekarza pediatry). „Ale nigdzie nie ma lekarza pediatry, panie doktorze nie upierajmy się, nie łapmy nikogo za sława. Chcę powiedzieć, jak mówi Narodowy Fundusz Zdrowia, bo ja to już kiedyś przerabiałam. Jeżeli lekarz i jeżeli nocna i świąteczna opieka jest w tej lokalizację co szpital, to lekarz z oddziału może również zabezpieczać dyżur na nocnej i świątecznej opiece i tak to jest też w innych szpitalach, tak to się odbywa w innych szpitalach, gdzie nie ma lekarzy. U nas jest zabezpieczone, natomiast lekarze, którzy są na dyżurze mają taką możliwość posiłkować się lekarzami z pediatrii, bo nikt nie odmówi pomocy”. (**Zbigniew Rok** zauważył, że dadzą skierowanie na oddziały i w ten sposób się posiłkują).

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Niezależnie od tego czy jest pediatria na dyżurze i obsługuje pacjentów dorosłych i dzieci lub jest lekarz, który nie jest pediatrą, ale jest lekarzem ogólnym, jeżeli sobie z czymś nie może poradzić, to ma zawsze pod ręką konsultacje lekarza pediatry, który jest na oddziale i to jest zgodne z przepisami. Rozumiem, że taka była intencja tej wypowiedzi”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak, powiem tak można złożyć zapytanie do Narodowego Funduszu Zdrowia on nie wzbrania, żeby ten lekarz z oddziału na przykład, jeżeli jest pacjent, którego nie można zacewnikować, a nie chcę się tego pacjenta wysyłać na SOR, bo wiadomo, że Szpitalny Oddział Ratunkowy ratuje życie, to wtedy posiłkujemy się lekarzem z Chirurgii Ogólnej i prosimy go, żeby zacewnikował. Współpraca musi być, tym bardziej, że SOR jest na miejscu. Pan panie doktorze też pracuje i sam dobrze wie, jak to wygląda i funkcjonuje”. (**Zbigniew Rok** zapytał, ile jest średnio tych pacjentów na nocnej i świątecznej opiece

lekarskiej w ciągu miesiąca). „W styczniu 1342 wiadomo, że w sezonie na zachorowania, czyli jesień zima wiosna, to jest ich trochę więcej, natomiast latem jest mniej. Dziennie jest to jakoś 30 do 40 pacjentów, nie mówię o sobocie i niedzieli, kiedy jest więcej tych pacjentów, dlatego sama poprosiłam dyrekcję, żeby zrobiła drugi pion pediatryczny, bo jest naprawdę dużo tych dzieci”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nocna i świąteczna do stwierdzenia zgonów nie będzie jeździć, chciałbym żebyście jeździli, ale uważam, że przy tej obsadzie nie powinniście jeździć. Przy tej obsadzie nie da rady, żeby ktoś jeszcze jechał i stwierdzał zgon”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Stwierdzenie zgonu jak wczoraj rozmawiałam z panią naczelnik wydziału nocnej i świątecznej opieki w Narodowym Funduszu Zdrowia nie jest świadczeniem. Nie jest to zakontraktowane i my tego nie mamy w umowach”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wiem my już to przerabialiśmy wiem, że nocna i świąteczna nie jeździ, a jak jest to rozwiązane pani naczelnik przez starostwo, bo koronerzy też nie jeżdżą”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiem tak, jeżeli chodzi o stwierdzenie zgonów na ten moment nie mamy żadnych zgłoszeń, że jest to nie stwierdzane, czyli ten system, który mamy wprowadzony, że stwierdzają to lekarze rodzinni, jest to prowadzone”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie, nie jest to wprowadzone, umierają w piątek leżą do poniedziałku, albo jak jeszcze tyle co umiera to biorą do karetki i przywożą na SOR i umierają na SOR, tak to jest w tych domach”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Też inaczej to wygląda, jeżeli rodzina wzywa karetkę i w tym momencie, kiedy karetka jest wzywana...”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Rozumiem, że sprawa koronerów ucichła i nie wiadomo jak to będzie, nocna i świąteczna nie będzie jeździć i ja bym się z tym zgadzał”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Co roku czekamy na ustawę, która praktycznie zmieni ustawę z 1959 roku, bo my jednak bazujemy na starych zapisach. Te stare zapisy w ogóle się w naszej tutaj rzeczywistości nie

pokrywają i to jest najgorsze, że my naprawdę musimy bazować na przepisach, w które jakby się każdy wczytał, to nikt nie ma obowiązku, to jest najgorsze w tym wszystkim”. (**Jan Greła** zapytał, jak to jest robione w innych powiatach). „W innych powiatach jest to przeróżnie, są takie miejsca, że stwierdza to nocna i świąteczna opieka, ale to są powiaty...”. (**Zbigniew Rok** dopytał, jak jest w Czeladzi). (**Piotr Zachariasiewicz** wyjaśnił, że nie wie, bo nie odpowiada za Czeladź). „Większość osób idzie niezgodnie z prawem oni po prostu bez względu na to czy denat był ubezpieczony czy nie wszystko stwierdzają i za to starostwa powiatowe płacą. Powiem szczerze, że miałam kontakt z naczelnikiem z innego powiatu i powiedział, że on się boi każdej kontroli, bo wie, że mu to wyciągną, bo to jest niezgodne, ale żeby mieć spokój, to nawet w takim powiecie będzińskim, to on muszą wszystko stwierdzać i za to wszystko płaci starostwo i boi się, bo nie jest to zgodna z prawem. Myśmy też to przerabiali i wiem, że nie mamy furtki. Zastanawialiśmy się czy nie zmienić, nie aneksować tej umowy”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Szpital posiada umowę ze starostwem powiatowym na stwierdzanie zgonów pacjentów nieubezpieczonych i o nieznannej tożsamości. To jest zabezpieczone przez tak zwanych lekarzy koronerów. Dyżury lekarzy są przekazywane do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych co miesiąc, żeby odpowiednie służba na przykład policja wiedziała do kogo zadzwonić, jeżeli jest konieczność stwierdzenia zgonu denata, którego znaleźli lub jest pacjent, który jest o nieznannej tożsamości i to jest zabezpieczone. Na pewno od 1 lipca zeszłego roku kierownik zespołu ratownictwa medycznego niezależnie, czy to jest ratownik, czy pielęgniarka, czy lekarz uzyskali dodatkowe uprawnienia dotyczące stwierdzenia zgonów, jeżeli podjęli akcję ratowniczą. Często niestety tego nie robią i to jest pytanie do pogotowia ratunkowego, dlaczego tego nie robią, bo jeżeli jest wzywane pogotowie ratunkowe do osoby w stanie zagrożenia życia, to już według słów ministra, bo sam minister zdrowia podał informację medialną, że samo zgłoszenie, przyjęcie zgłoszenia i wysłanie karetki jest rozpoczęciem akcji ratunkowej, bo zakłada się, że osoba żyje. Natomiast państwowe ratownictwo medyczne, czyli karetki pogotowia jak wyjeżdżają interpretują sobie w taki sposób, że jak podejmą RKO to wtedy rozpoczęła się akcja ratownicza, co według ministra nie jest do końca prawdziwe. Zastanawiające jest, dlaczego wtedy nie wystawiają karty zgonu, bo samo rozpoczęcie akcji ratowniczej daje im takie uprawnienia. Nie mówi ono, że muszą, ale daje uprawnienia jak już są na miejscu”. (**Gabriela Bogdał** zauważyła, że oni nie stwierdzają zgonów). „Być może trzeba w takim razie, czy to poprzez radę, czy przez komisję czy przez Narodowy Fundusz Zdrowia lub przez ministerstwo, ciężko mi stwierdzić, kto podać informacje dotyczące interpretacji tego, kiedy jest rozpoczęcie akcji ratowniczej, bo jeżeli przyjeżdżają na miejsce i mają pacjenta co do którego podjęli akcję ratowniczą, to mają uprawnienia wystawienia takiej karty zgonu. Być może trzeba po prostu tylko wyegzekwować, żeby wykonywali swoje obowiązki zgodnie z ustawą”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Oni przyjeżdżają zostawiają kartę informacyjną, a my jedziemy z kartkami, to tak być nie może skoro są już na miejscu”. (**Zbigniew Rok** zwrócił uwagę, że dzięki temu to zakład pogrzebowy zabiera zwłoki). „Nie zabiera, bez naszej kartki nie zabierze, my dajemy kartę

informacyjną de facto dajemy kartę informacyjną do zakładu pogrzebowego i do lekarza pierwszego kontaktu po kartę zgonu. Powiem tak nagminnie w gminie Pilica jest poradnia, gdzie oni powiedzieli, że oni sobie wolą sami stwierdzać zgon lekarze POZ, bo oni sobie od razu wystawią kartę zgonu. Ale jak jedziesz na melinę przepraszam bardzo, to nie masz miejsca i jedziesz na przykład w nocy, to jak wypiszesz kartę zgonu, to ci ludzie trafiają później do nas do szpitala i my wypisujemy kartę zgonu i to też jest niehumanitarne, bo ten lekarz leczy tego pacjenta niemniej jednak, kto inny jedzie stwierdzać zgon. Czy tak powinno być, nie powinno tak być, bo jedna rodzina sobie poradzi, druga rodzina sobie nie poradzi, to jest nieuregulowane i nagminnie są takie problemy”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie wiem czy już została zmieniona ustawa, czy też rozporządzenie, gdzie na lekarza jest zrzucona konieczność dowiedzenia się jakie wykształcenie miała osoba zmarła”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Karta zgonu teraz wygląda w ten sposób, że ma pięć kartek czy był w Polsce od urodzenia, czy jest kawalerem, imiona rodziców, jakie ma wykształcenie, czy przyczyną zgonu jest choroba zakaźna. Mnóstwo tego jest, a nie rzadko jest tak, że jak jedziesz to nawet dowodu osobistego nie może rodzina znaleźć, bo jest w szoku, a my mamy tylko dane z systemu. To jest duży problem, to nie jest tak, że ktoś się wzbrania, że ktoś nie chce. To jest naprawdę bardzo duży problem”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Uważam, że dopóki to nie zostanie ogólnie uregulowane, a to trwa już 70 lat, to trzeba jakieś rozwiązanie znaleźć. Jakoś inne powiaty znajdują jakieś rozwiązania i jeżeli inne powiaty płacą za koronera i mają to gdzieś, to czemu my tak samo nie robimy. Takiej sytuacji nie może być, że wy nie chcecie jeździć rozumiem nie musicie, ja do swojego pacjenta po godzinie 18:00 albo w weekend też nie muszę jeździć, bo to nie należy do moich obowiązków. Trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie”. (**Gabriela Bogdał** poinformowała, że to starostwo zabezpiecza generalnie stwierdzenie zgonów).

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W ramach zawartej umowy ze starostwem od godziny 18:00 i we wszystkie dni wolne... Lekarz koroner jest, tylko kwestia Starostwa Powiatowego w Zawierciu czy zostanie rozszerzony zakres obowiązków”. (**Zbigniew Rok** zauważył, że wszystko rozbija się o pieniądze).

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiem tak są trzy zgony jak jest dyżur na przykład, a też są takie dni, że nie ma wcale tych zgonów”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Rozumiem, dlatego jeden lekarz wtedy odpada, a nie daj Boże zgon w Szczekocinach, a w jedną i w drugą stronę trzeba dojechać, to jest przecież godzinę w jedną i godzinę w drugą stronę”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To znaczy rozumiem, że mamy rozpatrzyć rozszerzenie umowy ze szpitalem, bo jeżeli państwo tak uznają, to będziemy jeszcze analizować...” (**Zbigniew Rok** zwrócił uwagę, że prawdopodobnie to było analizowane w ubiegłej kadencji). „Tu chodzi o dofinansowanie, to nie tak, że my tego nie chcemy, bo my chcemy wspomóc w jakiś sposób”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Był też taki okres, kiedy wiemy, że jeździli do tych domów seniora i stwierdzali te zgony, ale później starostwo powiedziało nie”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Domy seniora, działają na podstawie Ustawy o pomocy społecznej, nadzór nad tym ma Wojewoda i domy te mają zapewnić personel medyczny 24 godziny na dobę. Jeżeli taki personel medyczny jest i coś się dzieje z pacjentem, to pielęgniarka, bo wiadomo lekarza nie ma 24 godziny i nie ma takich przepisów mówiących, że lekarz ma być 24 godziny na dobę, ale jeżeli jest personel w postaci pielęgniarki i jeżeli coś się dzieje z pacjentem powinien podjąć RKO i wezwać pogotowie ratunkowe. W domach seniora musi być zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej personel medyczny 24 godziny na dobę w postaci co najmniej pielęgniarki tak mówią przepisy. Jeżeli jest na miejscu pielęgniarka i coś się dzieje z pacjentem, to jest to osoba medycznie przeszkolona w zakresie udzielania pierwszej pomocy, więc powinna taką pierwszą pomoc udzielić, wzywając jednocześnie zgodnie ze schematem pogotowie ratunkowe. Jeżeli mamy osobę, do której jedzie pogotowie ratunkowe i stwierdzi już kierownik zespołu pogotowia ratunkowego zgon, to ma również uprawnienia do wystawienia karty zgonu. Wystarczyłoby, żeby pogotowie ratunkowe wykonywałyoby swoje obowiązki”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Panie dyrektorze w domu seniora, to są ludzie, do których czasami nie ma wskazań do wzywania karetki pogotowia, dlatego ja wiem, że są też takie przypadki, że robią tak, że po prostu przywożą na SOR tuż przed śmiercią, żeby uniknąć tego, że przez cały weekend będzie leżał. Tak jest, proszę nawet zapytać o to na szpitalnym oddziale ratunkowym”. (**Gabriela Bogdał** zwróciła uwagę, że w domach seniora powinny znajdować się promorty). „My na to wpływu nie mamy, osobiście zaopatrywałem jeden z domów seniora i zrezygnowałem z tego, ponieważ widziałem co się tam dzieje i po prostu się wycofałem. Powiedziałam, że już deklaracji stamtąd nie będę przyjmował”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Panie przewodniczący, bo to też sprawdziło Starostwo Powiatowe w poprzednim roku. Jeżeli dom seniora jest pod opieką lokalnego POZ-tu to jest według mnie jeszcze wszystko w porządku, bo lekarz może podjechać i wykonać wizytę, ale były tutaj takie domy seniora, które miały zadeklarowanego lekarza z Poznania. Jaka jest to realna możliwość objęcia ochroną medyczną przez lekarza z Poznania”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„My nad tym nie mamy kontroli, te domy seniora się mnożą jak nie wiem co, niekiedy jest to wolna amerykanka, nie ma kontroli nad tym. Uważam, że taki dom seniora czy to jest ZOL, czy to jest taki ośrodek publiczny, czy nawet jak jest taki prywatny powinien mieć umowę z lekarzem, który powinien być po godzinach według mnie. Tak uważam, ale to trzeba zacząć odgórnie, dlatego oddelegowałem jednego lekarza, który był tam minimum 3 – 4 razy w tygodniu. Tam przy 200 osobach w takim domu, to lekarz jest już obowiązkowo, ale niektórzy idą na zysk”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Pan przewodniczący ma odpowiedź, dlaczego rękami nocnej i świątecznej opieki mielibyśmy zaopatrywać domy pomocy, które muszą taką opiekę mieć”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale ja nie mówię o opiece, ja mówię o stwierdzaniu zgonów, ale czy to będzie rękami nocnej i świątecznej czy starostwa mnie jest to obojętne, byleby było, bo jak ten pacjent umrze powiedzmy po 18:00, kiedy lekarza POZ już w piątek nie ma i on leży nie daj Boże jest gorąco, a nie ma promorty”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale mało tego, pacjent leży z innymi pacjentami. Przyjeżdżam stwierdzać zgon, pacjent leży przykryty prześcieradłem, a obok siedzi czy je obiad, śniadanie inny pensjonariusz. Niestety tak jest. Dlatego oni też do nas dzwonią, żebyśmy już jechali na sygnale. Koroner jak był COVID miał czas do stwierdzenia zgonu 10 godzin. Proszę pamiętać, że my zabezpieczamy pacjentów na miejscu jak przyjdzie pacjent z zawałem, to ja muszę zabezpieczyć tego pacjenta, żeby nie zmarł, a nie jechać stwierdzić zgon. Jakby mieli promorty, jakby mieli lodówkę to czas by się wydłużył i byłby spokój”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak jak pan przewodniczący powiedział, takie domy pomocy seniora powinny mieć lekarza do obsługi”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W ramach POZ miałem do godziny 18:00, ale uważam, że tam powinien być lekarz zatrudniony. Znam takie domy, gdzie po prostu mimo tego, że nie musi, a po prostu płacą oddzielnie, to jest kwestia moralnego podejście właściciela”. (**Jan Grela** zauważył, że ktoś

daje pozwolenie na taką działalność gospodarczą). „To jest jakby agroturystyka, to jest hotel”. (**Piotr Zachariasiewicz** poinformował, że to jest ustawa o pomocy społecznej nadzór ma pan Wojewoda). „To powinno być uregulowane, a tam jest, że jest jedna pielęgniarka na zmianie, a czy jest podopiecznych 1000 czy 100, to co to za różnica, reszta osób to pomoc medyczna, głównie to są tam Ukraińcy”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Szkoda jest też tych pielęgniarek, bo one są urobione. Jeżdżę tam, to widzę to nie jest tak, że my nie jedziemy stwierdzać zgonów, czy że my też nie jeździmy do chorych pacjentów, bo my tam jeździmy do cewnikowania, do zapalenia płuc, do wszystkiego. Byłam tam kilka razy, wzywałam karetkę jak pacjent był w jakimś stanie, trafił na SOR, czy zapalenie płuc czy cokolwiek. Jest nawet coś takiego, że rodzina przyjeżdża i rodzina zgłasza personelowi, że się coś dzieje i wtedy dopiero dzwonią do POZ, żeby przyjechał lekarz i zbadał. To jest nieuregulowane i od nas też nie można wymagać tego, co jest ponad nasze siły i nasze kompetencje. Nie można powiedzieć, że pacjenci są niezadowoleni z nocnej i świątecznej opieki lub są niezadowoleni”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Chciałam tylko nadmienić, że koszty stwierdzenia zgonów przez koronerów miesięcznie wynoszą ok. 4 tys. zł. Jeżeli to zrobimy tak jak się proponuję, żeby stwierdzali zgony wszystkich, to też trzeba liczyć się z tym, że na ten cel będzie powiat musiał przeznaczyć więcej pieniędzy i to też musimy wziąć pod uwagę w planowaniu”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Czy nocna i świąteczna opieka jeździ do takich domów rodzinnych, do zwykłych domów”. (**Gabriela Bogdał** odpowiedziała, że jeździ i nawet wystawia kartę zgonu). „To też przeczyście sami sobie, do domu prywatnego jedziecie, a do domu seniora nie”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nocna i świąteczna opieka nie jest od zaopatrywania prywatnych domów, które są nastawione na zysk. Czym innym jest pacjent, poza tym rodzina nie do końca zawsze musi wiedzieć, czy pacjent zasnął, czy zmarł, oni wzywają lekarza, który przyjeżdża i ma stwierdzić co się stało, bo nie ma tam profesjonalisty medycznego w danym domu w postaci pielęgniarki czy ratownika medycznego. Natomiast w takim domu opieki seniora musi być zatrudniony personel medyczny, który jest przeszkolony. Jeżeli rodzina zastała babcię, dziadka czy jakąś osobę bliską w domu i ta osoba leży na ziemi, to oni nie wiedzą, czy osoba zmarła czy nie zmarła, może mieć RKO, mogła mieć udar, mogła mieć hipoglikemię, różne mogą być przyczyny, dlatego jedzie lekarz i sprawdza co się stało. Jeżeli oczywiście ta osoba nie żyje i stwierdza zgon, to wtedy zgodnie z prawem wystawia kartę zgonu, natomiast nie zawsze to jest zgon, dlatego lekarze jeżdżą. W przypadku, gdy to są prywatne domy opieki, które działają zgodnie z ustawą o pomocy społecznej i mają mieć personel medyczny zapewniony, to nocna i świąteczna nie jest od obsługi prywatnych domów opieki”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Byłam też w takim prywatnym domu opieki, kiedy rodzina przyjechała i zgłaszała, że pacjent się źle czuje, nie było czegoś takiego, że oni mają transport i zawożą pacjenta do szpitala. Rodzina pacjenta przy mnie dzwoniła po prywatny transport wskazany przez tych powiedzmy zabezpieczających ten dom opieki i sama wzywała ten prywatny transport i płaciła za niego, żeby pacjent trafił na SOR, bo też nie chcieli wezwać pogotowia. Tak to wszystko wygląda, byłam w takim domu. Sami musieli sobie załatwić, transportować pacjenta na SOR, zapłacić za ten transport. My jak jedziemy do zachorowania, to na przykład jest pielęgniarka, jest lekarz i kierowca i jak tego pacjenta, jak pacjent czasami waży 70 kg, jak go znieść do tej karetki. My nie mamy czegoś takiego w umowie jak transportowanie pacjenta chorego, bo jak się coś dzieje, to wzywamy pogotowie, a tam po prostu musieli sobie sami zadzwonić. To jest taka informacja dodatkowa, jak to wygląda, ale nie ma to nic wspólnego z naszą nocną i świąteczną opieką lekarską”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To nie dotyczy organizacji nocnej i świątecznej opieki lekarskiej, te osoby bliskie mogą co najwyżej zgłosić nieprawidłowości funkcjonowania tego domu do Wojewody, który przeprowadza kontrolę, ale to jest poza nami. To nie jest zakres, o którym my w tej chwili rozmawiamy, te nieprawidłowości w organizacji, które pani zauważyła można zgłosić do Wojewody i powinna zrobić to rodzina, jeżeli jest niezadowolona z opieki”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To ja myślę, że tu jest też kluczowe zdanie naszej pani skarbnik, ponieważ tak jak mówię, to nie to, że my nie chcemy, tylko my wydajemy finanse publiczne, to nie jest tak, że my za coś nie będziemy płacić, bo nie, tylko my musimy znaleźć jakiś kruczek prawny”. (**Gabriela Bogdał** zaproponowała, aby zapytać jakie jest stanowisko Narodowego Funduszu Zdrowia w tej kwestii, aby się jasno wypowiedzieli).

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale Narodowy Fundusz Zdrowia wypowiedział się, bo my też pisaliśmy do nich i uzyskaliśmy informacje, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie finansuje stwierdzanie zgonów”. (**Gabriela Bogdał** zwróciła uwagę, że Narodowy Fundusz Zdrowia, wie kto powinien stwierdzać zgon).

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale oni wszyscy udają, że nie ma problemu i powiem, że ja już tutaj pracuję kilka lat i co roku czekam, bo przesuwany jest w ministerstwie termin, że z dniem pierwszego stycznia wejdzie ustawa koronera i cały czas tej ustawy nie ma. Wydaje mi się, że każdy odkłada ten temat”. (**Gabriela Bogdał** poinformowała, ustawa o prawie cmentarnym została stworzona 70 lat temu). „My nad tym problemem zastanawialiśmy się, w pewnym czasie myśleliśmy, aby

napisać do ministerstwa, żeby to jeszcze bardziej pchnąć. Tak jak mówię temat jest ogólnopolski, to nie jest problem tylko tu u nas. Temat ten jest wszędzie, przy kontrolach tak jak mówię w innych powiatach, jeżeli coś robią, to tak jak mówię boją się tych kontroli, że kiedyś to będzie wyciągnięte, że to jest naruszenie finansów publicznych. Jeżeli będzie zgoda, że mamy tak robić, to będziemy”. (**Zbigniew Rok** zaproponował, aby starostowie napisali wspólnie pismo w tej sprawie). „Było wspólne pismo w tej sprawie z powiaty polskie i niestety nic to nie dało”. (**Jan Grela** zwrócił uwagę, że wcześniej to funkcjonowało i zgony były stwierdzane). „Jako typowy obywatel zastanawiam się, że jeżeli całe życie płacę ubezpieczenie, nawet zapytałam swojego lekarza, który jest moim lekarzem rodzinnym, czy on w momencie, kiedy nastąpi mój zgon, czy on w święta i w niedzielę przyjedzie stwierdzić zgon mojej rodziny i powiedział, że tak. Ta informacja była dla mnie kluczowa, w kwestii złożenia deklaracji. Może trzeba iść w tym kierunku, że osoby, które składają deklaracje, żeby miały świadomość...”. (**Gabriela Bogdał** zwróciła uwagę, że niektórzy lekarze jeżdżą).

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ustawa z 1959 roku i rozporządzenie następcze z 1961 mówi, że lekarz leczący w ostatniej chorobie, natomiast te przepisy są nieprecyzyjne, ponieważ gdyby pani naczelnik wyjechała nad morze, a lekarz, który leczył panią naczelnik w ostatniej chorobie zamieszkiwał w Zawierciu, to musiałby pojechać aż nad morze, co jest fizycznie wiemy niemożliwe. Dlatego ustawa i rozporządzenie są nieprecyzyjne mówiące o tym, że lekarz leczący pacjenta w ostatniej chorobie”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale w ciągu 30 dni, proszę sobie wyobrazić, że co 30 dni my fizycznie powinniśmy być u lekarza rodzinnego, żeby ta kontynuacja leczenia była”. (**Gabriela Bogdał** stwierdziła, że nie ma takiej możliwości). „To jest następne co jest nierealne i nawet jeżeli dzwonię do takiej placówki jak POZ czy tam mają zadeklarowanego pacjenta, mają, ale on nie był dwa lata i co z tego, oni uważają, że nie był u nich przez dwa lata, więc do nich nie należy”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„A lekarz, który widział go w dniu zgonu musiał wypisać kartę zgonu, a nie leczył go w ogóle. Panie przewodniczący musimy, to jakoś rozwiązać”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Myślę, że nocna i świąteczna powinna stwierdzać, tak jest wszędzie, tak było do tej pory panie dyrektorze”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale są starostwa, jak pani naczelnik powiedziała, które przejmują to na siebie, więc to też jest dobre rozwiązanie”. (**Zbigniew Rok** dopytał o koszt zespołu pielęgniarsko lekarskiego)

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale swego czasu, jak była inna dyrekcja, to też chciała ogłosić konkurs na podwykonawcę na nocną i świąteczną opiekę lekarską i nie znaleziono chętnych. To było dawno temu, ale ja pamiętam te czasy, bo to jest średnio opłacalne, druga sprawa, że też nie ma lekarzy i koło się zamyka”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Może, dlatego ministerstwo do tej pory nie podjęło takiej uchwały. Mamy obowiązek zabezpieczać pacjentów, którzy przychodzą i rzeczywiście dostosowujemy to do potrzeb. Pani kierownik przyszła i powiedziała, że jest bardzo dużo przyjęć i że w weekendy powinniśmy mieć dwóch lekarzy i jeszcze jedną dodatkową pielęgniarkę, mówię o obsadzie nocnej i świątecznej opieki lekarskiej. Ten zespół został dostosowany do potrzeb i rzeczywiście na weekendy jest dwóch lekarzy w tym jeden pediatra i trzy pielęgniarki. Przy tej zwiększonej liczbie osób w weekendy, ten zespół powiększony o dodatkowo osoby jest wystarczający do tego, żeby wszystkich przyjąć”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To może w weekendy byłby wystarczający, żeby stwierdzać te zgony”. (**Gabriela Bogdał** dodała, że w razie potrzeby będzie wnioskować do dyrekcji o zwiększenie obsady od jesieni). „Chciałbym, żeby to jakoś rozwiązać, bo to w ubiegłej kadencji było poruszone i stoimy w tym samym punkcie, a upały idą, a promort domy seniora nie mają. Ten koroner czemu został wycofany, bo za dużo to kosztuje”.

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Koroner, tak zwana umowa o zabezpieczenie stwierdzania zgonów dla pacjentów nieubezpieczonych i NN cały czas obowiązuje. W ramach tej umowy szpital, bo starostwo ma umowę ze szpitalem zapewnia lekarza, który jest od godziny 18:00 do godziny 8:00 rano w dni powszednie i we wszystkie weekendy, który te zgony stwierdza. Taką umowę przygotowało starostwo, w związku z powyższym, szpital ją realizuje, więc być może należy rozszerzyć umowę, bo ci lekarze i tak już są”. (**Jan Grela** dopytał o koszty w razie rozszerzenia umowy).

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak jak mówię, przy tej umowie co jesteśmy w tej chwili, to mamy 4000 zł miesięcznie zabezpieczonych pieniędzy na ten cel. Jakbyśmy mieli stwierdzać zgony w całym powiecie, to co najmniej drugie tyle by wyszło”. (**Gabriela Bogdał** zwróciła uwagę, że za 4000 zł to jest 10 zgonów).

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Nie wiem jak pani doktor uważa, ale jeszcze była kwestia podwyższenia tej składki stwierdzania zgonów. To jest kolejny temat, który jest do przedyskutowania, bo jeżeli będzie tego więcej, to wiadomo, że koszty rosną. Trzeba się zastanowić, czy utrzymujemy te koszty, które są w tej chwili za stwierdzenie zgonu, czy idziemy w kierunku podwyższenia ich”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak, bo każdy może sobie te pieniądze zarobić gdzie indziej i ma pewne, bo dobrze wiemy, że to nie są pewne pieniądze”.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Od razu mówmy o tym, żeby później nie wyszło, że na przykład zwiększamy i jeszcze chcemy podwyższyć. Myślę, że tak średnio trzeba będzie liczyć 10.000 zł na miesiąc”. (**Gabriela Bogdał** dopytała, czy chodzi o te zgony w domach seniora). „W ogóle o wszystkich”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„10.000 zł. na miesiąc, czy to są pieniądze szpitalne, czy to są jakby wspólne pieniądze to już byłby dodatkowy zespół”. (**Bożena Szydlik** odpowiedziała, że nie szpital to pokrywa, tylko starostwo).

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Podlegam tak samo jak wszyscy, pod państwowe finanse publiczne ..., a to nie jest zadanie stałe szpitala”.

Zbigniew Rok (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Jakie są koszty, aby obsadzić zespół. To życzę zdrowia państwu, bo najbardziej nefrologiczne są weekendy i święta”. (**Jan Greła** stwierdził, że Zarząd Powiatu musi się dogadać ze szpitalem).

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Myślę, że tyle dobra i takiej współpracy ze szpitalem, którą mamy, to jest rzecz naprawdę cenna, bo cały czas bazujemy na współpracy ze szpitalem i wyrozumiałości, bo przecież tamta kadencja też się opierała na tym, że rozmawialiśmy, negocjowaliśmy i nie było problemu”. (**Gabriela Bogdał** potwierdziła, że nie było problemów i że jak była potrzeba, to się jechało i wypisywało karty zgonu, nikt się przed tym nie wzbraniał). „Żeby wypracować coś fajnego, to myślę, że najlepiej byłoby zatrudnić koronera”.

Jan Greła (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Wniosek jest jeden, zarząd ze szpitalem ma tak uregulować i takie przygotować rozwiązanie, żeby nie było problemu”. (**Zbigniew Rok** zaproponował, aby zobligować zarząd do rozwiązania problematycznej sytuacji).

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych **Bożena Szydlik** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„To znaczy mnie się wydaje, że na tym etapie, to co mamy, jest naprawdę dobrze stworzone, są oczywiście wyjątkowe sytuacje, ale mnie się wydaje, że to dobrze funkcjonowało do tej pory”.

Jan Grela (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„SOR mówi proszę na świąteczną, ze świątecznej wysyłają na SOR., pacjenta nie przyjęli, a na Ochojcu czterech lekarzy, wózek wszystko działa, taka różnica”.

Kierownik Oddziału Dziecięcego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu – **Gabriela Bogdał** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Powiem tak, jestem lekarzem, pracuje 30 lat wiem, że to tak nie funkcjonuje. Nie można jednostkowo wszystkich obrażać, bo są też takie przypadki, gdzie trafiają ludzie do nocnej i świątecznej opieki, są zdiagnozowani, nie można generalizować i mówić, że wszyscy jednakowo działają”. (**Jan Grela** dodał, że jeśli na zmianie jest jakiś porządny lekarz, to jest w porządku).

Biuro Rady Powiatu przekazało do Zarządu Powiatu Zawierciańskiego wniosek członków Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej o podjęcie działań w celu rozwiązania kwestii dotyczącej stwierdzenia zgonów na terenie powiatu zawierciańskiego poza godzinami pracy przychodni POZ, czyli w dni powszednie od godz. 18.00 do godz. 8.00 dnia następnego oraz w weekendy, święta i inne dni wolne od pracy. Powyższy wniosek został przyjęty przez członków Komisji **jednogłośnie, czyli przy 5 głosach „za”**.

Ad.4.)

Członkowie Komisji zaopiniowali pozytywnie następujące projekty uchwał Rady Powiatu z dnia 27 czerwca 2024 roku:

NR III / 32 / 24 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Szpitala Powiatowego w Zawierciu za 2023 rok (**pozytywnie, czyli przy 4 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”**)

NR III / 33 / 24 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Szpitala Powiatowego w Zawierciu za 2023 rok (**pozytywnie, czyli przy 4 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”**)

Dyrektor Szpitala Powiatowego w Zawierciu – **Piotr Zachariasiewicz** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Panie przewodniczący, szanowni państwo do Starostwa Powiatowego przekazałem dokument sprawozdania z badania rocznego sprawozdania finansowego przygotowany przez biegłego rewidenta wybranego w drodze konkursu przez Starostwo Powiatowe. Opinia biegłego rewidenta zawiera następującą informację, że sprawozdanie finansowe szpitala przedstawia rzetelny i jasny obraz sytuacji finansowej i majątkowej jednostki na dzień 31 grudnia 2023 r. jest zgodne co do formy i treści zobowiązujących jednostkę przepisami prawa oraz statutem jednostki. Zostało sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych i zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, oczywiście ten raport

biegłego rewidenta, jak również samo sprawozdanie finansowe zostało przedstawione zarówno Radzie Społecznej Szpitala, Zarządowi Powiatowemu i oczywiście radnym z Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jeśli są jakieś pytania to ja oczywiście odpowiem, natomiast sama opinia biegłego rewidenta mówi o tym, że jest poprawnie przygotowane sprawozdanie finansowe”. (**Zbigniew Rok** zauważył, że z tego co pamięta to jest dość spory zysk w wysokości 4 mln zł). „Tak oczywiście w tym momencie mówię o samej opinii biegłego rewidenta, zaraz będzie punkt o raporcie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej i tam chciałem omówić tą stronę finansową, natomiast oczywiście mogę ją omówić już w tym punkcie. Jak wspominałem jest jeszcze punkt o przyjęciu raportu o sytuacji finansowej i ekonomicznej i prognozy na kolejne lata, ponieważ taką prognozę oczywiście musimy przygotowywać, zgodnie z ustawą o działalności leczniczej. Jest to kolejny rok, w którym Szpital Powiatowy w Zawierciu uzyskał zysk, jest to 4 mln zł oczywiście sam zysk nie jest przedmiotem działalności szpitala, natomiast tak organizowana jest pomoc dla pacjentów, bo celem, który został mi postawiony przez Starostwo Powiatowe w Zawierciu było rozszerzenie działalności i poprawienia jakości usług medycznych, przy utrzymaniu dodatniego wyniku finansowego i to jest zrealizowane. Rachunek zysków i strat przedstawiony państwu pokazuje, że to jest kolejny rok, w którym szpital ma bezpieczeństwo zarówno finansowe, jak również płynnościowe i usługi medyczne cały czas są rozszerzane. Zresztą w niedługim okresie czasu wszystkich państwa zaprosimy wspólnie z Zarządem Powiatu na otwarcie kolejnej inwestycji, bo jesteśmy w trakcie przebudowywania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, wejścia głównego do szpitala, jak również dostosowania szpitala do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dzięki tej inwestycji powstanie nowa winda w pawilonie A, której do tej pory nie było i w niedalekim okresie czasu, będziemy mieli okazję otworzyć kolejne udogodnienia dla pacjentów. Tak samo zostanie przebudowane wejście do szpitala i wyznaczone miejsce dla pacjentów niepełnosprawnych przed samym szpitalem, żeby można było w sposób komfortowy podjechać i wysadzić taką osobę, która będzie mogła też w komfortowy sposób wejść do szpitala, bo będą drzwi, które będą się samodzielnie otwierać. Do tej pory niestety trzeba było sobie przy pomocy innej osoby otworzyć wejście główne i dopiero udać się do ambulatorium, więc te dwie inwestycje na pewno spowodują szereg udogodnień dla pacjentów, którzy potrzebują właśnie tej największej pomocy”.

Ad.5.)

Członkowie Komisji po przedstawieniu propozycji opracowali plan pracy Komisji na 2024 rok w następującym brzmieniu:

Sierpień:

1. Ocena stanu bezpieczeństwa sanitarnego na terenie powiatu zawierciańskiego w 2023 roku.

Wrzesień:

1. Funkcjonowanie Centrum Zdrowia Psychicznego w strukturach Szpitala Powiatowego w Zawierciu.

Październik:

1. Informacja na temat rodzin zastępczych w powiecie zawierciańskim.

Listopad:

1. Zaopiniowanie projektu budżetu powiatu na 2025 rok.
2. Opracowanie planu pracy Komisji na 2025 rok.

Grudzień:

1. Sprawozdanie z działalności Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Zawierciu w 2024 roku.
2. Podsumowanie pracy Komisji w 2024 roku.

Ad.6.)

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku posiedzenia.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Kamila Staśko

**Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Pomocy Społecznej**

Zbigniew Rok